

POSTANOWIENIE

19 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 19 listopada 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa Zakładu P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Zakładu P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 13 września 2023 r., I AGa 193/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego tytułem kosztów postępowania kasacyjnego 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia powodowi do dnia zapłaty.**

M.L.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda Zakładu P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 13 września 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywiście naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Skoro podstawami skargi kasacyjnej nie mogą być

objęte zarzuty błędnych ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), tylko nie można z odwołaniem się do nich wywodzić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej albo wykazywać tę zasadność z odwołaniem się do innego stanu faktycznego niż będący podstawą rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 marca 2023 r., I CSK 2765/22).

Według skarżącego skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona „ponieważ sąd odwoławczy naruszył przepisy prawa procesowego w postaci art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 369 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie pisma pozwanego z 14 czerwca 2022 r., stanowiącego rozszerzenie granic apelacji i jej uzupełnienie oraz oparcie wyrokowania na wskazanym piśmie pozwanego, tym samym dopuszczenie pisma wniesionego po terminie 14 dni właściwym dla wniesienia apelacji od momentu doręczenia wyroku, podczas gdy Sąd powinien pismo to oddalić, jako spóźnione oraz art. 205³ § 5 k.p.c., a także art. 381 § 12 k.p.c. polegające na dopuszczeniu w postępowaniu apelacyjnym dowodów wnoszonych przez stronę pozwaną tj. pisma z dnia 12 grudnia 2016 r., aktualnej listy CTE1 publikowanej przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego, dowodu z zeznań świadka E. T., wydruku z ksiąg pozwanego, pomimo faktu, że nie istniały żadne obiektywne przeszkody dla powołania tych dowodów w postępowaniu przed pierwszą instancją ani też potrzeba powołania się na ten dowód nie wynikła później oraz art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, iż dowody przytoczone w postępowaniu apelacyjnym są wiarygodne i nie były kwestionowane przez powoda, oraz wyprowadzenie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego.”

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany, uzupełniając apelację pismem z 14 czerwca 2022 r., powołał jedynie dodatkowe zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Ponadto wypada przypomnieć, że sąd odwoławczy jest w postępowaniu cywilnym drugą instancją merytoryczną, a więc zakres badania sprawy przez ten sąd nie jest ograniczony, jak np. w systemie postępowania rewizyjnego. Postępowanie apelacyjne - chociaż jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym

- zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Sąd drugiej instancji ma zatem pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, ciąży na nim obowiązek wnikliwego rozpatrzenia przedstawionej w apelacji sprawy. Apelujący może się przy tym powoływać na dowolne podstawy zaskarżenia. W związku z tym przyjmuje się, że sąd drugiej instancji rozpoznaje „sprawę”, a nie sam środek odwoławczy (zob. np. uchwałę 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; wyroki SN: z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; z 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05.; postanowienie SN z 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003, nr 3, s. 14).

Poza tym w postępowaniu apelacyjnym ani sam apelujący, ani sąd odwoławczy nie są związani treścią zarzutów apelacyjnych. Skarżący może więc zmienić zarzuty podniesione w pisemnej apelacji, a także sformułować nowe, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia apelacyjnego, wyznaczonych zakresem wniosków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98).

W związku, z tym podstawa, która według skarżącego miałaby świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jest bez wątpienia chybiona.

Odnosząc się zaś do kwestii dopuszczenia przez Sąd drugiej instancji „spóźnionych” dowodów, należy wskazać, że art. 381 k.p.c. przesądza, że sąd drugiej instancji ma obowiązek dopuścić nowe dowody jedynie wówczas, gdy potrzeba ich powołania pojawiła się po rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji. W pozostałych przypadkach „sąd może”, lecz nie musi dopuścić nowych dowodów. Tym samym, decyzja w tej mierze zależy od decyzji sądu uwzględniającej konkretne okoliczności każdej sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2024 r., II CSKP 499/22). Nie można zatem przyjąć, że dopuszczenie przez Sąd Apelacyjny nowych dowodów mogło stanowić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 art. 108 § 1 w zw. art. 398²¹ k.p.c.

M.L.

r.g.